

**Sygn. akt VI Ga 83/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 8 maja 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Barbara Frankowska (spr.)

SO Anna Harmata

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2014 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: W. W.

przeciwko: A. B. Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Krośnie V Wydziału Gospodarczego z dnia 13 grudnia 2013 r., sygn. akt V GC 104/13

I. oddała apelację,

II. zasądza od powoda W. W. na rzecz pozwanego A. B. Spółka Akcyjna w W. kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 83/14

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 8 maja 2014 r.**

Powód – W. W. pozwem z dnia 28 lutego 2013 r. wniósł

o zwolnienie ruchomości – samochodu osobowego marki F. (...), szczegółowo opisanego w punkcie I pozwu, spod egzekucji komorniczej prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Krośnie w sprawie Km 1575/12 z wniosku wierzyciela A. B.S.A. w W. – pozwanego w niniejszej sprawie. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w/w samochód kupił w dniu 10.12.2012 r. od Ł. A.. W dniu zakupu nie miał wiedzy o tym, że sporny samochód został zajęty przez komornika w postępowaniu egzekucyjnym Km 1575/12. Zajęcie powyższego pojazdu dokonane zostało przez komornika w dniu 14.11.2012 r. bez wiedzy dłużnika. Komornik dokonując zajęcia bez udziału dłużnika nie umieścił na pojeździe jakichkolwiek znaków informujących o zajęciu ruchomości, oraz brak było jakichkolwiek adnotacji w dowodzie rejestracyjnym pojazdu o dokonany zajęcia. Powód na podstawie dostępnych danych jakie uzyskał z karty pojazdu

i jego oględzin nie mógł wiedzieć, że samochód jest zajęty na poczet wierzytelności pozwanego, jak też nie mógł wiedzieć o tym dłużnik - właściciel pojazdu przebywający na stałe poza granicami kraju. Dlatego też działaniom stron umowy sprzedaży należy przypisać dobrą wiarę.

Powód o zajęciu pojazdu dowiedział się dopiero po jego sprzedaży osobie trzeciej, która podczas czynności rejestracji samochodu uzyskała informację

o zajęciu ruchomości w ramach toczącego się postępowania egzekucyjnego. Wówczas to powód dnia 30.01.2013 r. dowiedział się o toczącym się postępowaniu egzekucyjnym.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa

i zasądzenie kosztów procesu, zarzucając że okoliczności związane ze sprzedażą pojazdu budzą wątpliwości. W ocenie pozwanego właściciel pojazdu Ł. A. nie był w dobrej wierze, ponieważ wiedział o wierzytelności, którą posiada w stosunku do pozwanego na kwotę przekraczającą 63.000 zł. Ponadto w złej wierze jest ten, kto świadomie zakupił samochód będący ruchomością podlegającą zajęciu w postępowaniu egzekucyjnym lub wiedziałby o tym fakcie, gdyby dopełnił wymaganej w danych okolicznościach staranności.

W ocenie pozwanego powód powinien sprawdzić stan ruchomości w Starostwie Powiatowym. Pozwany zarzucił również, że wątpliwa jest w jego ocenie informacja jakoby powód dowiedział się o zajęciu dopiero 30.01.2013 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie wyrokiem z dnia 13.12.2013 r. oddalił powództwo (pkt I) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu

w kwocie 1.217 zł (pkt II). Powyższy wyrok Sąd oparł na treści art. 841 kpc. Sąd Rejonowy przyjął, że powód kupił sporny samochód w dniu 10.12.2012 r. podczas, gdy był on zajęty przez komornika sądowego w dniu 14.11.2012 r. Powód zachował termin miesięczny do wytoczenia niniejszego powództwa ponieważ o zajęciu komorniczym dowiedział się początkiem lutego 2013 r. Chociaż na pojeździe nie został umieszczony znak wskazujący na zajęcie ruchomości, to komornik złożył wniosek w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego celem dokonania stosownej adnotacji w kartotece pojazdu. Sąd Rejonowy przyjął, że powód kupując pojazd powinien sprawdzić nie tylko dokumenty samochodu, ale również stan prawny ruchomości. Działanie pozwanego ocenić należy jako brak należytej staranności, co w konsekwencji daje podstawę do przyjęcia braku dobrej wiary.

Powód zaskarżył powyższy wyrok apelacją w całości, żądając jego zmiany i uwzględnienia powództwa, ewentualnie uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje zarzucając naruszenie przepisów postępowania, a to:

1. art. 233 § 1 kpc, tj. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, poprzez błędną ich interpretację i dowolną ocenę materiału dowodowego z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, poprzez:

a. błędne przyjęcie, że powodowi nie można przypisać dobrej wiary, jako działającemu niefrasobliwie oraz z brakiem należytej staranności, z jednoczesnym pominięciem wszelkich dowodów przemawiających za dobrą wiarą powoda, w szczególności dowodu z dokumentu – umowy sprzedaży z dnia 10.12.2012 r., gdzie w pkt 2 sprzedający oświadczył, iż pojazd jest wolny od jakichkolwiek wad prawnych i obciążeń osób trzecich oraz nie jest przedmiotem żadnego postępowania bądź zabezpieczenia, jak również z pominięciem w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodu w postaci zeznań powoda, z których niezbicie wynika, iż dokonał sprawdzenia dokumentacji pojazdu oraz jego oględzin, w wyniku których stwierdził brak znaków zajęcia w egzekucji komorniczej na spornym samochodzie,

b. brak wszechstronnego rozważania materiału dowodowego przez Sąd, wobec dowolnej interpretacji, co wyrażone zostało w bezkrytycznym przyjęciu za prawdziwe zarzutów pozwanego, o braku dobrej wiary powoda przy zakupie przedmiotowego pojazdu, podczas gdy żaden przepis powszechnie obowiązujących aktów prawnych nie zobowiązuje powoda do dokonywania kontroli w Starostwie Powiatowym stanu prawnego pojazdu przed jego zakupem, z jednoczesnym pominięciem przez Sąd zeznań powoda odnośnie oświadczeń sprzedawcy o braku jakichkolwiek wad prawnych i obciążeń rzeczy, oraz pominięciem okoliczności przemawiających za dobrą wiarą powoda, tj. brak oznaczeń o zajęciu pojazdu, brak adnotacji w dokumentach auta, oświadczenia właściciela pojazdu,

c. błędne przyjęcie przez Sąd złej wiary powoda, przy zakupie przedmiotowego pojazdu marki F. (...) w sytuacji, w której nie udowodniono, że pojazd w dniu zakupu, bądź wcześniej był oznaczony w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego jako zajęty w toku egzekucji komorniczej, a uzyskanie informacji przez powoda o egzekucji z pojazdu po upływie ponad miesiąca od dnia zakupu auta nie może potwierdzić braku dobrej wiary w momencie zakupu,

d. błędne przyjęcie przez Sąd, iż nie sprawdzenie przez powoda rejestru pojazdów w Starostwie Powiatowym świadczy o braku dobrej wiary z pominięciem wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść powoda,

2. art. 328 § 2 kpc w zw. z art. 316 kpc – poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku z pominięciem istotnych jego elementów, zwłaszcza w wyniku zaniechania ze strony Sądu w zakresie wskazania faktów uznanych za udowodnione, dowodów na których Sąd się oparł wydając wyrok, jak również dowodów jakim odmówił wiarygodności i przyczyny tego stanu rzeczy, a ponadto braku wskazania podstaw prawnych takiego rozstrzygnięcia prócz zdawkowego wskazania art. 841 kpc oraz powołanych w uzasadnieniu przepisów umowy – co nie pozwala na pełne ustosunkowanie się powoda do orzeczenia oraz na dokonanie kompleksowej kontroli instancyjnej.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Odnosząc się do zarzutów apelacji w pierwszej kolejności pod rozwagę należało poddać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c, bowiem jego uwzględnienie powodowałoby konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Naruszenie przepisu, określającego wymagania jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu, może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy tylko w sytuacjach wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (tak SA w Łodzi w wyroku z 24.01.2013r., I Aca 1075/12, LEX nr 1267341).

W tej sprawie uzasadnienie wyroku Sądu I instancji jest krótkie, ale to nie uniemożliwia kontroli instancyjnej orzeczenia, bo zawiera ono niezbędne elementy, które pozwalają na merytoryczną kontrolę. Sąd istotnie nie wskazał, którym dowodom dał wiarę, lecz podkreślić należy, że w tej sprawie okoliczności faktyczne nie budziły wątpliwości poza tym, że pozwany kwestionował zachowanie przez powoda miesięcznego terminu do wytoczenia powództwa, którego to zarzutu Sąd Rejonowy zasadnie nie uwzględnił. Zgodnie z art. 841 § 3 kpc powództwo ekscydencyjne można wnieść w terminie miesiąca od dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa, chyba że inny termin przewidziany jest w przepisach odrębnych. Sąd Rejonowy ustalił powyższe na podstawie zeznań powoda, że o zajęciu spornego pojazdu dowiedział się początkiem lutego 2013r., kiedy to otrzymał list od M. S., kolejnego nabywcy pojazdu. Wg Sądu Okręgowego za przesądzającą uznać należy w tym przypadku datę 4 lutego 2013r., kiedy to powód otrzymał od Komornika Sądowego pismo z dnia 30.01.2013r. zawiadamiające o zajęciu (k. 37 akt sprawy egzekucyjnej Km 1575/12). W pozostałym zakresie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie budzi wątpliwości, a rozstrzygnięcie sprawy zależało jedynie od oceny prawnej. Nie można więc uznać, że powód nie miał możliwości sformułowania zarzutów apelacyjnych i w sposób pełny ustosunkować się do zaskarżonego orzeczenia.

Pozostałe zarzuty apelacji polegające na zarzucanym przekroczeniu przez Sąd Rejonowy swobodnej oceny dowodów poprzez błędną ich interpretację i dowolną ocenę z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego również nie są uzasadnione jeżeli uwzględnić całokształt okoliczności sprawy. Powód twierdzi bowiem, że ani jemu ani sprzedawcy spornego pojazdu nie można zarzucić braku dobrej wiary skoro Komornik w toku czynności egzekucyjnych, dokonując zajęcia pojazdu nie powiadomił o tym dłużnika, nie oznaczył pojazdu i nie zadbał o adnotację w dowodzie rejestracyjnym pojazdu. W tych okolicznościach, skoro właściciel pojazdu oświadczył o braku jakichkolwiek wad prawnych i obciążeń rzeczy powód

nie miał podstaw do badania stanu prawnego pojazdu w Starostwie Powiatowym i to wystarcza do uznania dobrej wiary powoda w momencie zakupu pojazdu, a w konsekwencji uwzględnienia powództwa w całości.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego oraz stanowiskiem prawnym wyrażonym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Rozważania rozpocząć należy od stwierdzenia, że nie można zgodzić się powodem, aby właściciela pojazdu – dłużnika pozwanego można było uznać za działające w dobrej wierze w momencie zawierania umowy sprzedaży, a w konsekwencji, aby powód mógł poprzestać jedynie na jego zapewnieniu, że pojazd wolny jest od jakichkolwiek wad prawnych i obciążeń. W tym przypadku zgodzić się należy z pozwanym, że wyjazd z kraju w sytuacji świadomości nieuregulowania wierzytelności wobec wierzyciela wystarczający jest do uznania, że dłużnik ten sprzedając pojazd nie był w dobrej wierze. Samo to wprawdzie nie przesądza o braku dobrej wiary powoda, jednakże fakt, że w momencie zawierania umowy sprzedaży pojazdu w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego ujawniono fakt zajęcia komorniczego, a powód nabywając pojazd tego nie sprawdził wystarczy do przyjęcia braku dobrej wiary powoda. Należy zwrócić uwagę na okoliczności w jakich Komornik prowadził egzekucję w sprawie Km 1575/12, potwierdzoną okolicznościami przytoczonymi przez powoda, a mianowicie, że dłużnik wyjechał na stałe za granicę, nie odbierał korespondencji, a pozwany nie był jedynym jego wierzycielem, co potwierdza pismo B.z dnia 19.10.2012r. (k. 23 akt komorniczych). Komornik prowadząc egzekucję poczynił standardowe działania zmierzające do ustalenia majątku umożliwiającego skuteczne prowadzenie egzekucji i na podstawie Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców CEPiK (k. 25 akt komorniczych) ustalił m.in. własność dłużnika odnośnie spornego pojazdu. Wbrew stanowisku powoda fakt, że Komornik nie miał wiedzy gdzie sporny pojazd znajduje się (H., czy B. gmina B.) dokonał on skutecznego zajęcia spornego pojazdu protokołem z dnia 14.11.2012r. (k. 27 akt egzekucyjnych), o czym pismem z tego samego z dnia powiadomił Starostwo Powiatowe w B. (k. 26 akt egzekucyjnych) oraz wezwał dłużnika do wskazania właściciela ruchomości (k. 28 akt egzekucyjnych). Zgodnie z art. 847 kpc zajęcie ruchomości następuje w chwili podsiania protokołu z tej czynności i spisanie takiego protokołu, niezależnie od tego czy w czynności uczestniczy dłużnik czy też nie, ma znaczenie konstytutywne. Zgodzić się należy z powodem, że zgodnie z art. 854 kc komornik na każdej zajętej ruchomości umieszcza znak ujawniający na zewnątrz jej zajęcie, ale jeżeli nie jest to możliwe ujawnia je w inny sposób.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w tej sprawie. Tutaj niesporne było, że dłużnik wyjechał z kraju, w toku egzekucji nie podejmował korespondencji, więc ujawnienie zajęcia nastąpiło poprzez stosowny wpis w Wydziale Komunikacji właściwego Starostwa Powiatowego. Dodać należy, że w umowie sprzedaży dłużnik posłużył się adresem na jaki kierowana była do niego korespondencja w postępowaniu egzekucyjnym (H. 161). Wyjaśnić należy także, że oznakowanie rzeczy ma jedynie znaczenie deklaratywne i brak znaku lub niewłaściwe oznakowanie nie powoduje nieważności zajęcia. Czynność ta jest bowiem dokonana z chwilą sporządzenia protokołu zajęcia, co w tej sprawie niewątpliwie miało miejsce. Zatem należy odpowiedzieć na pytanie czy powód kupując pojazd zobowiązany był do zachowania większych aktów staranności aniżeli poprzestanie na zapewnieniu sprzedawcy, że pojazd nie ma wad prawnych i obciążeń na rzecz osób trzecich, nie jest oznakowany jako zajęty i nie ma żadnej adnotacji w dowodzie rejestracyjnym. Zgodzić się należy w tym względzie ze stanowiskiem Sądu Rejonowego oraz pozwanego, że powyższe nie może być uznane za wystarczające, skoro zajęcie niezwłocznie (w dniu 22.11.2012r. – pismo Starostwa Powiatowego k. 32 akt egzekucyjnych) ujawnione zostało w ewidencji pojazdów. Wbrew zarzutom apelacji stwierdzić należy, że brak sprawdzenia stanu prawnego rzeczy w ewidencji pojazdów pozwala na przypisanie nabywcy złej wiary, bowiem czynność ta stanowi w sytuacji zakupu pojazdu od osób prywatnych, w tym przypadku dodatkowo nie przebywającej w kraju na stałe, stanowi zwykłą staranność ze strony nabywcy pojazdu. Wpisanie ostrzeżenia w ewidencji pojazdów jest standardową czynnością komorników w postępowaniu egzekucyjnym i przyjęcie należy za wystarczające do ujawnienia zajęcia. Powód natomiast kupując pojazd robił to w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą i tym samym można oczekiwać od niego podwyższonej staranności przy zakupie pojazdu. Samo wpisanie w umowie sprzedaży standardowej formuły stanowiącej zapewnienie sprzedawcy, że pojazd nie ma wad prawnych i nie jest obciążony na rzecz osób trzecich nie jest wystarczające, jeżeli nie ma żadnych innych dodatkowych okoliczności przemawiających

za uznaniem zachowania dostatecznych aktów staranności. Sprawdzenie stanu pojazdu w Starostwie Powiatowym nie mogło nastęrczać trudności, skoro powód i tak po obejrzeniu pojazdu oczekiwał na przyjazd właściciela dla sfinalizowania umowy. Okoliczności zakupu pojazdu są również z tego względu wątpliwe, że powód samodzielnie nie podjął żadnych kroków w celu jego rejestracji tylko zbył pojazd niedługo po zakupie w ramach prowadzonej działalności gospodarczej z marżą na podstawie faktury vat. Sąd Okręgowy podziela więc stanowisko Sądu Rejonowego, że w tym stanie faktycznym tok postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 1575/12 oraz czynności powoda przy zakupie pojazdu nie pozwalają na przypisanie powodowi dobrej wiary w zakupie spornego pojazdu, co zasadnie skutkowało oddaleniem powództwa na podstawie art. 841 kpc.

Mac na uwadze powyższe apelację powoda oddalono jako bezzasadną na mocy art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc oraz § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.). Na jedyny koszt poniesiony przez pozwanego w tym postępowaniu złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 900 zł, stanowiące 75% minimalnej stawki ponieważ sprawę w drugiej instancji prowadził inny pełnomocnik.